

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku Izby Komorniczej w P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P.
z udziałem zainteresowanych: A. D. i K. J.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od Izby Komorniczej w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację Izby Komorniczej w P. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie z udziałem zainteresowanych A. D. i K. J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P..

Zdaniem Sądu Okręgowego zobowiązaniu wykładowców do podjęcia starannego działania związanego z przekazywaniem określonej wiedzy nie można przypisać cech umowy o dzieło. Brak rezultatu wykonywanej czynności w przedmiotowej umowie decyduje o tym, iż umowa winna być zakwalifikowana jako

umowa o świadczenie usług, do której znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu w rozumieniu art. 750 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy zakwalifikował prawidłowo umowy łączące Izbę Komorniczą w P. z zainteresowanymi jako umowy zlecenia. Wobec braku innych tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego (w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach) zawarcie powyższych umów rodziło dla zainteresowanych tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, obowiązków polegających na przygotowaniu i przeprowadzeniu wykładu, choćby w oparciu o samodzielnie opracowany materiał i przystosowane materiały dydaktyczne, a nie narzucony z góry program, nie można uznać za dzieło, ponieważ czynności te nie przynoszą konkretnego, samoistnego, oznaczonego i pewnego rezultatu. W niniejszej sprawie wygłoszenie wykładu, w oparciu o samodzielnie przygotowany program, nie przyniosło rezultatu w konkretnej postaci, lecz polegało na starannym zachowaniu wykonawcy umowy - wykładowcy, który stosownie do posiadanej wiedzy, świadczył usługi starannej nauki. Przeprowadzone wykłady nie były dziełem rozumianym jako wytwór, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację. Strony spornych umów nie określiły nawet precyzyjnie przedmiotu wykładu. A. D. i K. J. zobowiązali się do przekazania aplikantom określonych informacji z dobrze znanych im dziedzin, co w praktyce oznacza, że przyjęli do realizacji usługę, której treścią były określone czynności dydaktyczne, składające się na proces nauczania, ten zaś nie może być kwalifikowany w kategoriach dzieła. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak też jest podstaw aby uznać, że omawiane umowy były umowami o dzieło autorskie. Wykłady nie miały charakteru niestandardowego czy niepowtarzalnego, nie były też przejawem jakiejś myśli twórczej, lecz prezentowały ogólnodostępne zagadnienia z dziedzin, z zakresu których posiadali wiedzę zatrudnieni sędziowie. Takiego rodzaju czynności starannego działania nie można zaś traktować w kategoriach utworu w rozumieniu prawa autorskiego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania mającym istotny wpływ na wynik sprawy: art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na naruszeniu prawa materialnego: art. 65 § 2 k.c., art. 65 § 1 k.c., art. 750 k.c. i art. 627 k.c. oraz art. 353¹ k.c.

Skarżąca Izba Komornicza w P. wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Jej zdaniem zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady wykładni oświadczeń woli wynikające z art. 65 k.c., przez co Sąd Apelacyjny dokonał błędnej subsumcji, prowadzącej do uznania, że skarżący i zainteresowani zawarli umowy zlecenia. Przepis art. 65 k.c. zobowiązuje sąd do przeprowadzenia wszechstronnej i wnikliwej analizy oświadczeń woli, zmierzającej do badania i ustalenia zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy (ugody) i niepoprzestawania na jej dosłownym brzmieniu. Sąd Apelacyjny pominął większość argumentów i dowodów przedstawionych przez skarżącą w całym postępowaniu i arbitralnie uznał, że strony zawarły umowę zlecenia. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do argumentów i dowodów przedstawionych przez skarżącą dotyczących okoliczności, w których zostały zawarte umowy z zainteresowanymi, celu umowy i cech podmiotowych zainteresowanych, co stanowi oczywiste naruszenie przepisu art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, gdyż orzeczenie merytoryczne jest pozbawione w ten sposób pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest chybiony. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 u.s.u.s. Ocena umowy z punktu widzenia art. 353¹ k.c. wymaga więc skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że układając swą relację w formie umowy o dzieło, strony ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego, i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840; z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, LEX nr 2242159).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 października 2016 r. wola stron wyrażona w umowie nie może być sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.),

przeto swoboda stron przy zawieraniu umowy nie jest nieograniczona. Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., I UK 446/15 (LEX nr 2163323). Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766 oraz z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298 i powołane w tym ostatnim orzeczenia).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca nie sprecyzowała, jakie argumenty i dowody zostały, jej zdaniem, przez Sąd Apelacyjny pominięte. Tymczasem skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). Nadto, skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżącej z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których motyw wyroku są tak ułomne, że uniemożliwiają kontrolę oceny toku wyводу, który doprowadził do rozstrzygnięcia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182). Innymi słowy zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być skutecznym zarzutem kasacyjnym jedynie wówczas,

gdy treść uzasadnienia zaskarżonego skargą kasacyjną orzeczenia uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1028/14, LEX nr 1963381; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, LEX nr 1962540). Takich wad nie można przypisać uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdyż jego treść pozwala na dokonanie kontroli orzeczenia, obejmującej prawidłowość wykładni i subsumcji. Trzeba mieć też na względzie, że uzasadnienie wyroku sporządzane jest *ex post*, toteż nawet w przypadku naruszenia wymagań dotyczących jego konstrukcji z zasady nie dochodzi do spełnienia przesłanki istotnego wpływu na rozstrzygnięcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., I PK 88/14, LEX nr 1622121).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

aw